

BYDGOSKIE AKTUALNOŚCI MUZYCZNE

WYDZIAŁ WZGLĄDZU KULTURALNY
FUNKCJA I STANOWISKO
BYDGOSZ
rozważ się
na wyłączenie
Nr. M-6
13. VI 69 KLV
data podpis

31

Tak więc sezon koncertowy 1968/69 dobiega końca. W Filharmonii zakończył się ^{oh} koncertem w dniu 23 maja, na którym usłyszeliśmy symfonię ~~W~~ Moskowskiego oraz - po raz pierwszy wykonywane w Bydgoszcz - oratorium sceniczne Orffa Catuli Carmina i Kapriole - Wieczorka. Opera - na zakończenie sezonu - przygotowała Straszny Dwór Stanisława Moniuszki. Jak już państwa informowałam ^{na} w obszernej recenzji ⁴ nadanej zaraz po premierze w Przeglądzie Kulturalnym - ~~nie jest to jakie~~ osiągnięcie tej placówki - choć dobrze się stało, że w roku obchodów rocznicy moniuszkowskiej ^{"Straszny Dwór"} ~~wszystko~~ ~~ono~~ znowu po 9-ciu latach do repertuaru bydgoskiej sceny. Być może, ~~że~~ ^{dziś a Moniuszki} z biegiem czasu, po kilku kilkunastu przedstawieniach - ~~Straszny Dwór~~ jeszcze dotrze się, ale wymaga to oczywiście wiele pracy tak ze strony zespołu jak i dyrygenta. Niestety błędów scenograficznych czy reżyserskich nie da się chyba już naprawić. Tym czasem myśli się tu już o nowej premierze przygotowywanej na wrzesień. Tym razem będzie to - w ostatnich czasach bardzo rzadko wykonywana i wystawiana opera - a mianowicie Jaś i Małgosia Humperdincka.

Humperdinck, nie mylmy go z innym, współczesnym nam wykonawcą piosenek młodzieżowych - jest kompozytorem współczesnym - ^{choć} zmarł bowiem w roku 1921. ~~Operaxi Jasia i Małgosi~~ Oprócz Jasia i Małgosi, był on jeszcze twórcą kilku innych oper, a ponadto autorem muzyki do sztuk teatralnych. Żadne jednak z dzieł Humperdindka - oprócz właśnie Jasia i Małgosi - nie przetrwało do dzisiejszych czasów. Muzyka tej opery utrzymana jest w stylu Wagnera, którego zresztą Humperdinck był przez jakiś czas asystentem. Sporo w niej ~~tańce~~ elementów ludowych - pieśni i tańców wykonywanych przez krasnoludki, wróżki, Babę Jagę i inne bajkowe postaci.

/Taśma /

Choć koncertów abonamentowych w Filharmonii Pomorskiej już nie będzie - to jednak orkiestra koncertuje nadal. Jeszcze w czerwcu i lipcu grać będzie w Swieciu, Włocławku i Toruniu, gdzie prezentować będzie pod dyrekcją Zbigniewa Chwedczuka, Stanisława Radwana i Włodzimierza ~~Kmirskiego~~ Kamirskiego - znane i lubiane utwory kompozytorów polskich: Moniuszki, Paderewskiego, Wieniawskiego czy Rózyckiego. Zespół Muzyki Dawnej Capella Bydgostiensis wyjechał przed trzema dniami na tournée do Włoch. Trasa koncertów wiedzie przez Parmę, Modenę, Reggio-Emilia i Rzym.

Wyjazd zespołu związany jest z odbywającym się w Parmie symposium muzykologicznym, które poświęcone jest problemom stosunków muzycznych, jakie łączyły w minionych wiekach - a ściślej w okresie baroku Włochy i Polskę. Jak wiadomo - liczni kompozytorzy polscy przebywali wówczas w czołowych ośrodkach muzycznych Włoch - a włoscy muzycy - u nas. Bydgoska Capella pod kierownictwem Stanisława Gałońskiego przygotowała na włoskie tournée dwa różne zestawy programów na które złożą się między innymi Magnificat Mikołaja z Radomia, Motet Gorczyckiego, Madrygały Luca Marenziano czy na specjalne życzenie zapraszających - komedia madrygałowa Bancchieriego "La Pazzia senile" czyli szaleństwa starości z dużym powodzeniem wykonywaną wielokrotnie w Bydgoszczy, Toruniu, Krakowie jak również nagrałą dla radia.

/Taśma/

A teraz parę słów o planach repertuarowych ~~orkiestry symfonicznej~~ Filharmonii Pomorskiej na następny sezon. Oczywiście tradycyjnie już we wrześniu odbędzie się w Bydgoszczy festiwal dawnej muzyki krajów Europy środkowej i wschodniej - trwać on będzie od 4 do 9 września, a koncerty odbywać się będą jak zwykle w Bydgoszczy, Toruniu i Lubostroniu. W Festiwalu brać będzie udział kilka zespołów zagranicznych

do których zaliczyć należy przede wszystkim wokalny zespół
gruziński, chór kameralny z Rumunii, Budapesztański zespół madryga-
łowy, Kapelę chóralną z Moskwy jak również nasze czołowe zespoły
kameralne: Fistulatores et Tubicilatores Varsowienses, chór Stuligro-
sza, Collegium Musicorum Posnaniensium i Bydgoską Capellę.
Z okazji Festiwalu wystąpią też dodatkowo na dwóch specjalnych
koncertach: Francuski Zespół Muzyki Dawnej z Metz i Capella
Academica z Halle. Choć Festiwal poświęcony jest muzyce dawnej -
w czasie jego trwania usłyszy również koncert współczesnej muzyki
polskiej z utworami Twardowskiego, Bacewiczówny i Szymanowskiego.
Atrakcją będzie tu udział naszego wybitnego skrzypka - Konstantego
Kulki, który grać będzie Koncert Skrzypcowy Szymanowskiego.

/Taśma 639/

Po Festiwalu Muzyki Dawnej Krajów Europy Środkowej i Wschodniej
a więc w drugiej połowie września nastąpi inauguracja nowego sezonu
koncertowego. Jak już państwa poinformowałam upływie on częściowo
pod znakiem muzyki Beethovena, albowiem w roku 1970 - cały świat
muzyczny obchodzić będzie uroczyste setną rocznicę urodzin tego
wybitnego kompozytora klasycznego, twórcy wielu wspaniałych symfoni
koncertów, mszy, utworów kameralnych i solowych. Tak więc począwszy

od stycznia - na każdym koncercie symfonicznym słuchać będziemy jednego z dzieł Beethovena. Będą więc tu i utwory wykonywane rzadko, jak na przykład fantazja na fortepian chór i orkiestrę, jak też znane, często grywane symfonie czy koncerty. Cykl dzieł Beethovenowskich zakończy monumentalna IX-ta Symfonia z solistami i chórem.

/Taśma/

A jakich dyrygentów i solistów gościć będziemy w salach Filharmonii Pomorskiej? A więc przede wszystkim naszych wybitnych skrzypków i pianistów jak: Wiłkomirska, Smendzianka, Grychtołówna, Żmudziński czy Kaja Danczowska. Wokalistów - Krystynę Szostek-Radkowską, Kazimierza Pustelaka, ⁱ Andrzeja Hiolskiego, który wystąpi w recitalu pieśni. Hiolski - solista Teatru Wielkiego w Warszawie jest nie tylko wspaniałym śpiewakiem operowym ale także i wybitnym interpretatorem pieśni. W jego też wykonaniu usłyszymy rzadko pojawiający się na naszych estradach cykl pieśni Mahlera.

/Taśma/

W przyszłym sezonie wystąpi też z orkiestrą Filharmonii Pomorskiej czołówka polskich dyrygentów z Markowskim, Katlewiczem i Wódiczką na czele. Ponadto przyjadą na koncerty do Bydgoszczy m.in.

Roberto Benzi i Vladimir Matej ² *Prubendowski*

Napewno dużym wydarzeniem muzycznym będzie występ znakomitej skrzypaczki japońskiej Masuko Ushioda - laureatki wielu konkursów międzynarodowych, czy także Vladimira Krajniewa - pianistę o niemało już sławie; usłyszymy również Aleksandra Słobodianika pianistę radzieckiego, którego pamiętają państwo być może z konkursu Chopinowskiego. Jeśli chodzi o repertuar koncertów symfonicznych - to spośród kilkudziesięciu utworów, które planuje się do wykonania wymienię, może tylko dwa, które zapewne zainteresują bywalców Filharmonii. Będą to ^{niektóre wykonawcy, ze względu Słobodina na drugi koncert wykonawcy.} ~~Magnificat~~ Bacha i ~~Kantata~~ Prokofiewa, Aleksander Newski."

Zespół Muzyki Dawnej Capella Bydgosiensis przygotowuje na przyszły sezon jak zwykle sporo utworów nigdzie jeszcze dotąd nie wykonywanych nowo odnalezionych przez muzykologów, ocalonych od zapomnienia.

Będą więc tu i utwory kompozytorów polskich, takie jak na przykład Comuniones¹ Zielenieckiego, a także i obcych. W programach znajdują się również dzieła kompozytorów współczesnych jak Bacewiczówny czy prawnie wykonanie Dies Irae Gabrieli Moyseowicz. ~~Sty~~

~~Tasma~~

A na zakończenie - skoro już jesteśmy przy muzyce dawnej i kameralnej - chciałabym przede wszystkim chyba słuchaczom muzyki

młodzieżowej ale nie tylko - zaanonsować jutrzejszy występ zespołu Czerwono-Czarnych, który przygotował nie lada ciekawostkę: Ośóó zespół Czerwono-Czarnych - znany z takich piosenek jak ^{chodzą} 17 milionów Hipopotam - wystąpił przed kilkunastoma miesiącami z tak zwaną bombą, a była nią mianowicie msza beatowa wykonana po raz pierwszy w kościele w Leśnej Podkowie. Została ona potem bardzo szybko nagrana na płyt i już dziś - oczywiście jest nie do nabycia.

Oto co czytamy o utworze na kopercie płyty: "Msza beatowa jest czymś zupełnie nowym w Polsce, a w ogóle i na świecie. Niewiele ma odpowiedników... Określenie "Msza beatowa" jest przy tym trafne tylko w pewnym stopniu, ponieważ nie wyczerpuje wszystkich elementów wszystkich uroków i wszystkich niezwykle interesujących pomysłów dzieła. Kompozytorką Mszy jest Katarzyna Gartner, teksty opracowali Joanna Kulmowa i Kazimierz Grześkowiak. Gdyby utwór trzeba jakoś ogólnie scharakteryzować - to powiedzielibyśmy, że jest on najbliższy stylowi soul - co jak wiadomo oznacza muzykę duszy, a więc szczerą bezpośrednią wykopowiedź jej twórców i wykonawców. Muzyka Mszy beatowej Katarzyny Gartner jest oparta na najnowszych zdobyczach harmonicznym, melodycznym i rytmicznym muzyki młodzieżowej i rytm and bluesowej. A więc możliwość usłyszenia tego oryginalnego utworu zainteresuje